

Z PASJA PO NOWE  
DOŚWIADCZENIE  
*Cariva*  
Patrycja Dola 3Ta



# Hola Amores

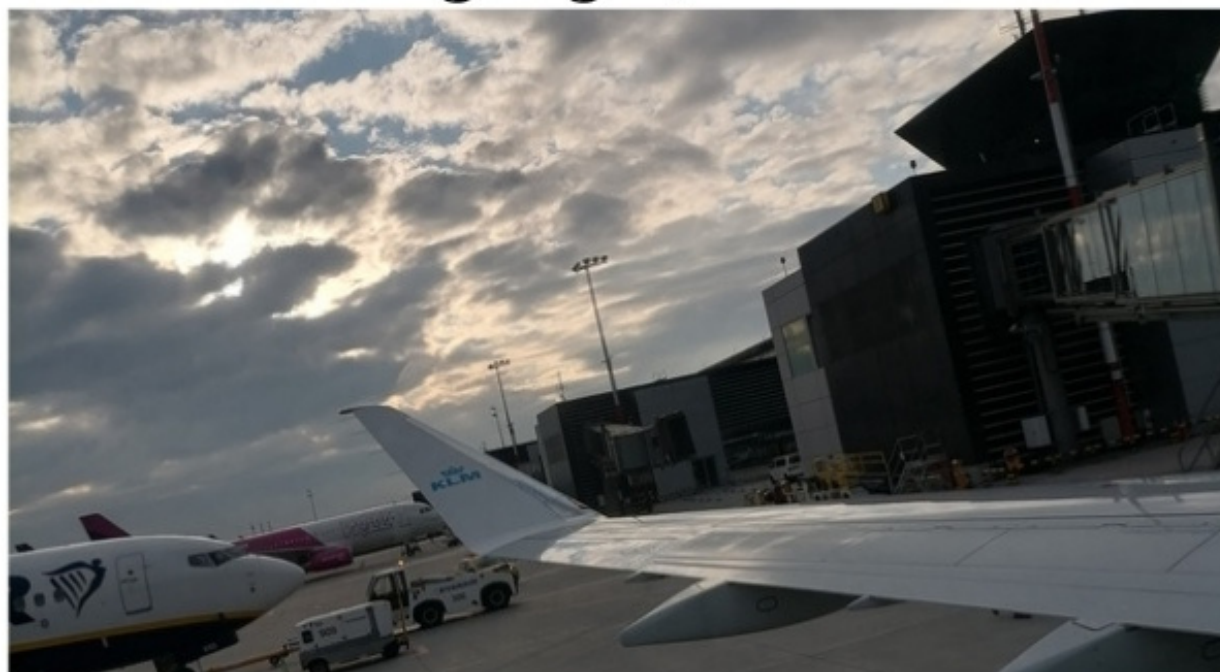


MAM NA IMIĘ PATRYCJA, JESTEM UCZENNICĄ 3KL TECHNIKUM NA KIERUNKU TECHNIK USŁUG FRYZJERSKICH. OPOWIEM NA POCZĄTKU TROCHĘ O SOBIE I O TYM JAK ZACZĘŁA SIĘ MOJA PRZYGODA Z FRYZJERSTWEM. MOJĄ NAJWIĘKSZĄ PASJĄ JEST FRYZJERSTWO, ZACZĘŁO SIĘ TO WSZYSTKO KIEDY MIAŁAM OK. 7LAT. JESTEM I BYŁAM OSOBĄ KTÓRA STAWIA SOBIE NOWE WYZWANIA I CELE DO OSIĄgniĘCIA, DLATEGO SWOJE PIERWSZE FRYZURY ZACZYNAŁAM OGLĄDAJĄC FILMIKI WYDAJE SIĘ TO MOŻE DZIWNE ALE TO WŁAŚNIE TAK NAUCZYŁAM SIĘ ROBIĆ SWÓJ PIERWSZY WARKOCZ LUB KŁOS, NA POCZĄTKU BYŁO TRUDNO ALE WYSTARCY CHCIEĆ A WSZYSTKO Z CZASEM PRZYJDZIE SAMO. CORAZ BARDZIEJ MI SIĘ TO PODOBAŁO I TAK OTO ZOSTAŁAM UCZENNICĄ TECH. NR 7 GDZIE DALEJ SIĘ ROZWIJAM. PRZED WSZYSTKIM WZIĘŁAM UDZIAŁ W PROJEKCIE I STAŻU ZAGRANICZNYM DZIĘKI KTÓREM DUŻO OSIĄGNĘŁAM. JEŚLI JESTEŚ OSOBĄ KTÓRA CHCIAŁABY ZDOBYĆ NOWE DOŚWIADCZENIE I SIĘ ROZWIJAĆ TO ZAPRASZAM DO PRZECZYTANIA TEGO BLOGA. TAKĄ PRZYGODĘ TRZEBA PRZEŻYĆ ŻEBY SIĘ PRZEKONAĆ O TYM ŻE NAPRAWDĘ WARTO. MAM NADZIEJĘ ŻE PRZEDSTAWIĘ CI JAK NAJLEPIEJ TEN MIESIĄC PEŁEN CUDOWNYCH ATRAKCJI I PRAKTYK . ZAPRASZAM! ZABIERAM CIĘ RAZEM ZE MNĄ DO HISZPANII 😊🇪🇸



---

# Przygodę czas zacząć



W drodze na lotnisko wspólnie z grupą rozmawialiśmy i śmialiśmy się. Każdy już chciałby być na miejscu ale przed nami podróż. Wszyscy byli bardzo szczęśliwi, nie mogli się doczekać. Mieliśmy okazję zobaczyć Amsterdam z lotu PTAKA i piękne widoki które towarzyszyły nam aż do Walencji. Po podróży i odebraniu bagaży przeszliśmy do autokaru który na nas czekał. Pierwszą rzeczą która przykuła moją uwagę to były palmy na uliczkach a przede wszystkim pogoda która dodała nam mnóstwa energii. Na miejscu czekała na nas przemiła koordynatorka projektu, zaprowadziła nas do naszego miejsca zamieszkania które było bardzo blisko, zapoznała nas z regulaminem a następnie coś na co wszyscy czekali czyli miejsca naszych praktyk dla każdego z nas było to ważne ponieważ głównie przyjechaliśmy po to aby rozwijać nasze zainteresowania. Po rozpakowaniu i zajęciu miejsc był również czas na pierwszy hiszpański posiłek i spacer po okolicy był to miły koniec dnia. ❤️

---

*Pierwsze koty za płaty czyli 1  
dzień na praktykach*



# Praktyki

Na miejsce praktyk wyruszyliśmy z koordynatorką projektu i paniami z biura sama podróż była super a stres odszedł na bok. Byłam bardzo szczęśliwa i nie mogłam się doczekać bo wiedziałam że spełniam swoje marzenia i będę robić to co kocham. Pracowałam w salonie fryzjerskim który był w galerii handlowej. Kiedy byłam na miejscu pani koordynator troszkę o mnie opowiedziała mojej szefowej pani Silvia to przemiła osoba, zanim przystąpiłam do praktyk wszyscy pracownicy salonu przywitani się ze mną a następnie oprowadzili po salonie to cudowne osoby które sprawiły że każdy dzień był pełen uśmiechu. Miałam okazję poznać fryzjerów pełnych zaangażowania w swojej pracy. Po zapoznaniu przyszedł czas na pierwszego klienta zależało mi aby wypaść jak najlepiej, najważniejszą rzeczą jest to aby pokazać swoje zaangażowanie i uśmiech. Przyjechaliśmy aby nie tylko pokazać swoje umiejętności ale również nauczyć się nowych rzeczy. Ja za każdym razem próbowałam i dzięki temu fryzjer z którym współpracowałam był zadowolony ponieważ widział chęci w mojej pracy. Cieszę się, że z każdym dniem uczyłam się coraz więcej, wszystko to będę mogła wykorzystać w przyszłości w mojej pracy być może będę miała okazję przekazać tą wiedzę innym. Szczerze mogę powiedzieć że jestem zadowolona ten wyjazd pomógł mi w rozwijaniu swojej pasji. 😊





# Atrakcje - na nie też był czas



Mieliśmy zaplanowane wyjscia i nikogo nic nie ominęło każdy w nich brał udział m.in było wyjscie do oceanarium zachwylił mnie w nim najbardziej pokaz delfinów odložylam telefon i obejrzałam go w calosci muzyka w tle, niesamowici pracownicy i tańczące delfiny. Bardzo się wzruszyłam więz pracowników z tymi zwierzątkami to było widać na pierwszy rzut oka coś niesamowitego. Biopark to następna super atrakcja. Spodobało mi się w nim to że był podzielony na kontynenty dzięki czemu można było poczuć klimat każdego z tych miejsc. odwiedziliśmy bardzo fajne centrum nauki uważam go za bardzo ciekawe miejsce oraz różne muzea najbardziej mi się spodobało muzeum Fallas które jest poświęcone największemu świętu w Walencji obchodzonemu w marcu przygotowania do niego trwają cały rok. Wszystkie te miejsca polecam zobaczyć na żywo. Warte uwagi są parki, można się przejść na spacer każdy jest inny i piękny znajdują się w nich śliczne kwiaty. Nie mogło zabraknąć wyjscia na słynną horcate lub churros. Co do napoju tak jak wszyscy mówią albo ktoś go lubi albo nie, ale to już pozostawiam wam do oceny myślę że warto spróbować a churros hmmm. Pycha 😊

---

# Podsumowanie

Podsumowując, uważam że naprawdę warto się starać o udział w stażach zagranicznych, to co ujęłam w tym blogu to tylko część. Wszystko czego dowiedziałam się na tym wyjeździe zapamiętam na zawsze. Wykorzystałam ten miesiąc na 200% poznałam nowych ludzi, podszkoliłam swój język, poznałam nowe techniki dotyczące usług w moim zawodzie i przede wszystkim umocniłam swoją przyjaźń. Szczerze mogę powiedzieć że jestem bardzo zadowolona ponieważ wróciłam z ogromem wiedzy i nowymi pomysłami. A moje miejsce pracy było super aż do teraz kontakt z fryzjerem którym mnie uczył pozostał. Trudno mi było się rozstać z wszystkimi pracownikami, nazywam ich moja drugą rodziną z Walencji. Słowa jakie usłyszałam na koniec praktyk od pracodawcy dodały mi motywacji i energii do działania. Dziękuję za możliwość uczestniczenia w stażu. Mam nadzieję że ten blog będzie dla Ciebie inspiracją. Życzę Ci powodzenia i dziękuję że przeniusłaś /eś się razem ze mną na miesiąc do Hiszpanii. 😊